



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Spis Powszechny pod lupą
| s. 3



Między Pragę, Warszawą a Zaolziem
| s. 5



Wymarzony weekend naszych drugoligowców
| s. 8



Drogi w zimie pochłonęły miliony

Mamy za sobą pierwszy weekend, który można nazwać wiosennym. Działkowcy zaczynają planować prace ogrodowe, drogowcy biorą się za łatanie dziur na drogach. Choć śniegu nie było w tym sezonie zbyt dużo, zima „wyciągnęła” z kas samorządów niemałe sumy.

– Tegoroczna zima kosztowała nas dużo więcej niż poprzednie. Co roku przeznaczamy w budżecie na zimowe utrzymanie dróg 5 mln koron. Później, zależnie od potrzeb, kwotę tę powiększamy, ale gdy zima jest łagodna, zdarza się, że wykorzystujemy na przykład tylko 2 mln. Właśnie przygotowujemy dokładne podsumowanie kosztów, ale już teraz wiadomo, że o ile w ub. roku zima kosztowała nas ok. 7 mln koron, w tym roku już na końcu stycznia wydaliśmy 10 mln koron – powiedziała naszej gazecie rzeczniczka karwińskiego magistratu, Šárka Swiderová. Zużyto dużo soli, którą posypywane są drogi w czasie mrozów, a gdy stopniał śnieg, trzeba też było posprzątać żwir, odkakujący od kół samochodów i utrudniający poruszanie się pieszym.

Również wójt Olbrachcic, Vladislav Šipula, powiedział „Głosowi Ludu”, że zima nadzarpnęła budżet, choć, ze względu na to, że tegoroczny uchwalony był dopiero na początku marca, wyższe koszty zostały w nim uwzględnione. – Teraz sprzątam żwir, którym posypywane były drogi. To też niemało kosztuje, gmina zarządza wieloma kilometrami dróg – wyjaśnił Šipula. W sumie do końca lutego wydano z olbrachcickiej kasy gminnej na zimowe utrzymanie dróg 630 tysięcy koron.

Drogi po zimie, jak zresztą co roku, pełne są dziur. – Powstają one w ten sposób, że do szpar w nawierzchni ścieka woda, która po zamarznięciu powoduje dalsze pęknięcie asfaltu. Kawalki nawierzchni, które oddzieliły się od reszty, przejeżdżające samocho-



Fot. MAREK SANTARIUS

Drogowcy mają co robić po zimie.

dy rozdrabniają na tyle, że powstaje dziura – wyjaśnił Radomír Vlk, kierownik frydecko-misteckiego oddziału Zarządu Dróg Województwa Morawsko-Śląskiego. Więcej dziur powstaje tam, gdzie jest duży ruch samochodów ciężarowych, zwłaszcza w miejscach, gdzie pojazdy zatrzymują się i na nowo ruszają. Typowym przykładem są okolice przejścia dla pieszych na drodze I/11 w centrum Wędryni, gdzie już na początku zimy droga była dziurawa. Drogowcy już w trakcie zimy dziury ponaprawiali, w międzyczasie powstały jednak nowe.

Teraz pracownicy Zarządu Dróg w pierwszej kolejności skupili się na remoncie dróg w Trzyńcu, by zdążyć przed wprowadzeniem objazdu (od dziś samochody ciężarowe powyżej 3,5 t nie będą jeździły przez Niebory, tylko przez centrum miasta – o problemie pisaliśmy w ub. tygodniu). – Dzisiaj „łataliśmy” dziury w Trzyńcu, jutro chcemy to dokończyć – powiedział wczoraj Vlk. Dodał, że bardzo dziurawa jest też droga w Łomnej. W sumie frydecko-mistecki oddział Zarządu Dróg przewiduje na naprawę dziur ok. 12-13 mln koron rocznie, najczęściej na okres wiosenny. Jeśli chodzi o koszty utrzymania dróg, to inaczej wyglądała sytuacja w grudniu, inaczej w styczniu czy lutym. – Takiego grudnia nie pamiętam. Koszty, które musieliśmy wydać na utrzymanie dróg, były wysokie, można je porównać z ubiegłorocznym styczniem. Natomiast w styczniu i lutym zimy prawie nie było – uważa kierownik oddziału.

DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

EWA DAŁA Z SIEBIE WSZYSTKO

W hali sportowej w Trzyńcu odbył się w piątek Mega Koncert Ewy Farniej. Do hutniczego miasta ściągnęli fani nie tylko z Zaolzia, ale również z polskiej części Śląska Cieszyńskiego. Koncert był doskonale przygotowany pod względem technicznym, nie zawiadła też wokalistka, która dała z siebie wszystko. Na koncercie przeżywały nastolatki, które cieszyły się z możliwości zdobycia autografu Ewy.

– Wrażenia są bardzo pozytywne. Było bardzo przyjemnie dzisiaj, ba, wiałam się świetnie, mam nadzieję, że publiczność również – powiedziała piosenkarka po koncercie w rozmowie z portalem www.ox.pl. Na pytanie, kiedy ponownie wystąpi w Cieszynie (na rynku śpiewała w ub. roku), Ewa odpowiedziała, że Cieszyn jest blisko Trzyńca i nie ma sensu, by organizować w krótkich odstępach czasu koncerty w miastach, które dzielą nieduże odległości. Wyrzuciła jednak nadzieję, że w Cieszynie ponownie kiedyś zagra. Pochwaliła też polski fan club, który jest bardzo aktywny i – jej zdaniem – „fantastyczny”. (dc, www.ox.pl)



Fot. www.ox.pl

Japonia z perspektywy Zaolzia...

Japońska telewizja NHK podała, że na skutek piątkowego trzęsienia ziemi i wywołanej nim fali tsunami mogło zginąć ponad 10 tys. ludzi. W poniedziałek na wybrzeżach prefektury Miyagi w północno-wschodniej części Japonii znaleziono ciała kolejnych dwóch tysięcy ofiar. Nieznany jest los 11 Polaków, z którymi polskim służbom konsularnym nie udało się na razie nawiązać kontaktu. Z informacji MSZ wynika, że tylko dwóch z nich znajdowało się bezpośrednio w rejonie kataklizmu.

Wskutek trzęsienia ziemi i wywołanej przezeń fali tsunami poważnie uszkodzona została elektrownia ja-

drowa Fukushima I. W poniedziałek w reaktorze nr 3 doszło do dwóch wybuchów, jednak osłona reaktora nie została uszkodzona. – Mamy do czynienia z poważnym wypadkiem nuklearnym, skoro doszło do wycieków radioaktywnych, lecz nie ma katastrofy – powiedział na antenie rozgłośni France Inter Eric Besson, francuski minister ds. przemysłu, energetyki i gospodarki cyfrowej. Besson przyznał jednak, że może do niej dojść.

Tysiące kilometrów, jakie dzieli Zaolzie i Japonię sprawiają, że okazję do jej zwiedzenia miało niewielu naszych rodaków. Jedną z osób, któ-

re podróżowały po Kraju Kwitnącej Wiśni, jest Małgorzata Rakowska, członkini Rady Kongresu Polaków oraz Prezydium ZG Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego.

Jak przyjęła pani wiadomość o kataklizmie, który dotknął w ubiegłym tygodniu Japonię?

Przyznam, że od kilku dni siedzę przed ekranem telewizora oraz komputera i jestem zrozpaczona. Nie mogę uwierzyć w to, co się stało. Znaleźliśmy z mężem zdjęcia sztucznej wyspy w Tokio, którą zwiedzaliśmy w czasie naszego pobytu w Japonii. To było niesam-

owite miejsce, jeździły tam samochody, były ogromne koła diabelskie, takie, jak w Wiedniu czy Londynie. Teraz wszystko legło w gruzach. Poznaliśmy te znane nam miejsca po fragmentach, które się zachowały i które utkwiły nam w pamięci.

Nie wyobrażam sobie, jak może obecnie wyglądać Japonia. Po Tokio poruszaliśmy się metrem, jeździliśmy shinkansenami (najszybsze pociągi świata – przyp. GL), zastanawiam się więc, jak wygląda teraz komunikacja, czy te pociągi są zatrzymane...

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

wtorek środa



dzień: 11 do 15 °C
noc: 5 do 1 °C
wiatr: 2-6 m/s

dzień: 11 do 15 °C
noc: 7 do 3 °C
wiatr: 4-8 m/s



9 771212 422027

1 1 0 3 1

KRÓTKO

PIERWSZA BITWA
WYGRANA

WARSZAWA/CIESZYN (wib)

– Sobotni odcinek „Bitwy na głosy” zakończył się zwycięstwem zespołu prowadzonego przez Halinę Młynkową. To oznacza, że cieszyńska drużyna nie odpadnie z rywalizacji w trzecim tygodniu programu. W bezpośredniej rywalizacji ekipa Młynkowej, wykonująca utwór „Waka Waka” Shakiry, pokonała drużyny Pawła i Łukasza Golców, Krzysztofa Cugowskiego i Macieja Miecznikowskiego. – Mój zespół składa się z utalentowanych wokalistów. Wierzyłam w nich od początku. Nie zawiedli bliskich, nie zawiedli siebie i mnie. Mam nadzieję, że dostarczyliśmy widzom wiele radości. Będziemy kontynuować dobrą passę i pokażemy, że Cieszyn jest najlepszy – powiedziała po sobotnim występie Halina Młynkowa.

* * *

NA KONCIE
17 WŁAMAŃ

HAWIERZÓW (dc) – Wydział kryminalny policji wykrył sprawców 17 włamań i kradzieży na terenie powiatu karwińskiego oraz w Frydku-Mistku. Dochodzenie prowadzone jest przeciwko ośmiu osobom, które zawłaszczyły mienie wartości 930 tys. koron i wyrządziły szkody wartości 65 tys. koron. Oskarżeni włamywali się do domów jednorodzinnych, garażów, ośrodków wczasowych, domków letniskowych i lokali gastronomicznych. Skradli m.in. traktory, sprzęt rolniczy, ozdobną żelazną bramę czy wyposażenie restauracji. Policja zatrzymała przestępców w lutym, gdy w ośrodku wczasowym w Cierlicku próbowali ukraść kosiarkę i inne rzeczy. Właściciel złapał ich na gorącym uczynku i wezwał policję. Patrol zatrzymał złodziei w pobliżu miejsca czynu. Oskarżonym grozi kara więzienia od lat 3 do 5, a dwóm osobom do lat 8.

LICZBA DNIA

547

grup przestępczych działa na terenie Polski – wynika z raportu Centralnego Biura Śledczego. Jak powiedział rzecznik komendanta głównego policji, Mariusz Sokołowski, w wyniku krajowych i międzynarodowych działań w zakresie zwalczania zorganizowanej przestępczości Biuro rozbiło i zdestabilizowało działania 150 grup przestępczych, w tym 144 polskich, pięciu międzynarodowych oraz jedną grupę cudzoziemców. (kor)

Niedziela pod znakiem
walnych zebrań

Członkowie czterech Miejsowych Kół Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego zebraли się w niedzielę na walnych zebraniach.

W trzech z nich: w Jabłonkowie, Nawsiu i Karwinie-Raju pezetkaowcy wybrali także nowe zarządy (w Raju również prezesa), w Karwinie-Sowińcu natomiast w zarządzie i na stanowisku prezesa nie doszło do żadnych zmian.

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze w Jabłonkowie prowadził sam prezes Zarządu Głównego PZKO, Jan Ryłko, który na czele Koła stoi od blisko 20 już lat. To on też podsumował rok 2010. Powiedział m.in., że MK PZKO liczy obecnie 382 członków. Wspominał o udanej wycieczce pezetkaowców do Pułtusa, wysoko ocenił 63. edycję sztandarowej imprezy Koła, Gorolskiego Święta czy Koncert Bożonarodzeniowy chóru „Gorol”. Przedstawił też projekt budżetu i ramowy plan pracy na rok 2011. Z ważnych imprez wymienił chociażby „Stawiani moja” (1 maja), Gorolski Maj i Gorolski Dym (festiwale rockowe organizowane przez Klub Młodych), 64. Gorolski Święto, Wystawę Polskiej Książki czy obchody Dnia Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.

– Również w tym roku zamierzamy wystąpić do Urzędu Miasta o przekazanie naszemu Kołu na własność Lasku Miejskiego. Mam

nadzieję, że w końcu dojdzie do sfinalizowania tej sprawy, zwłaszcza że obiecał poruszyć tę sprawę wiceburmistrz miasta i senator Petr Gawlas – powiedział m.in. prezes Ryłko. Sprawozdania z działalności przedstawili też prezesi działających przy Kole klubów i zespołów. Wybrano ponadto 21-osobowy zarząd, który wybierze nowego prezesa Koła na swoim pierwszym posiedzeniu, w ostatni czwartek marca.

Także w Nawsiu nowy 27-osobowy zarząd wybierze prezesa Koła dopiero na pierwszym swoim posiedzeniu, w pierwszą środę kwietnia. Zebranie sprawozdawczo-wyborcze otworzył w niedzielę krótki program kulturalny w wykonaniu dzieci z miejscowego przedszkola i szkoły oraz chóru żeńskiego „Melodia”. Uczestnicy zebrania (zebrało się ich 67) mogli też obejrzeć zdjęcia z imprez Koła autorstwa prezesa Marian Waszuta oraz film wideo z wyjazdów „Melodii”, który opracował Janusz Heczko.

Jeśli chodzi o tegoroczne imprezy, tradycyjnie odbędą się „Zabijaczka”, bal oraz „Rowerówka”. Nawsianie chcieliby też wznowić tradycję organizowania Festynu PZKO-wskiego. – W maju będziemy gościć w naszym Domu PZKO członkinie Klubów Kobiet z całego Zaolzia – powiedział nam prezes Waszut.

W Karwinie-Raju 53 członków Koła wybrało na prezesa ponownie Tadeusza Puchałę, który stanie na czele 9-osobowego zarządu. Z zaplanowanych imprez wymienił chociażby aktywny udział w zorganizowaniu Maju Nad Olzą, Roku Gustawa Morcinka, koncerty i wyjazdy działającego przy MK PZKO chóru „Dźwięk”. – 31 lipca przygotowujemy też odpust św. Anny w kaplicy tej świętej w Raju oraz festyn ogrodowy przy naszej siedzibie, a 25 sierpnia wyjedziemy do Cieszyna, by na cmentarzu komunalnym uczcić rocznicę urodzin Gustawa Morcinka nad grobem pisarza –

poinformował nas prezes Puchała.

– U nas, w Sowińcu, musieliśmy zrezygnować z części wyborczej zebrania, miało ono charakter tylko sprawozdawczy – ubolewał wczoraj prezes MK PZKO w Karwinie-Sowińcu, Eugeniusz Matuszyński. – Niestety, nie ma chętnych do pracy w zarządzie, członkowie starego zatem zgodzili się poprowadzić Koło jeszcze przez następny rok. Także ja będę nadal pełnił funkcję prezesa.

Matuszyński powiedział nam też, że sytuacja w Kole nie jest najlepsza. Średnia wieku jego członków to 61 lat, młodzieży nie ma, a w dodatku Dom PZKO coraz bardziej niszczeje. – Dlatego też postanowiliśmy zrezygnować w tym roku z balu. Oprócz Dnia Kobiet, który towarzyszył niedzielnemu zebraniu, będą jeszcze tylko Wigilijka i Festyn w Ogrodzie, bo ogród mamy piękny i żał by go było nie wykorzystać – dodał prezes sownieckiego Koła.

JACEK SIKORA

Komu przeszkadzało
wyjątkowe drzewo?

Mieszkańcy domów przy ul. Sokołowskiej w Czeskim Cieszynie co wiosną podziwiali zielonejącą się na skwerze metasekwoję – drzewo z rodziny cyprysowatych, o smukłej, stożkowatej koronie. Tej wiosny drzewo już się nie zazieleni. W lutym, na polecenie ratusza, zostało ścięte. Pracownicy Urzędu Miasta przekonują, że zwinili wandalę.

O ścięciu pięknego, zdrowego drzewa, poinformował redakcję jeden z mieszkańców. – To była jedna z kilku sekwoi w Czeskim Cieszynie, a może nawet jedyna. My, mieszkańcy, osobiście sadziliśmy drzewa w latach 60. ub. wieku. Było to piękne, zdrowe drzewo. Sekwoja na zimę zrzuca szpilkę, podobnie jak modrzew – denerwował się starszy mężczyzna, który prosił o zachowanie anonimowości. Również sąsiedzi są zbulwersowani. – Widziałam robotników z piłą, ale sądziłam, że tylko obcinają gałęzie. Gdy zorientowałam się, że

ścięli sekwoję, było za późno – mówiła smutno starsza pani, którą spotkaliśmy na miejscu, robiąc zdjęcie pnia. Również ona przekonywała, że drzewo było ładne, zdrowe, a najpiękniejsze wiosną, gdy przybierało jasno zielony, prawie żółtawy kolor.

Marie Ručková, odpowiedzialna w Urzędzie Miasta za ochronę przyrody, dobrze zna tę sprawę. Przekonuje, że przykro jej, iż tak się stało, lecz winę nie ponosi ratusz, lecz wandalę.

– Metasekwoję ścięto w czasie, gdy byłam na urlopie. Dowiedziałam się o tym dopiero po fakcie. Jestem jednak przekonana, że zastępująca mnie koleżanka nie popełniła żadnego błędu. Ktoś naciął drzewo i dlatego, ze względów bezpieczeństwa, trzeba je było ściąć. To nie pierwszy przypadek, gdy wandalę czy osoby, którym się wydaje, że drzewo im przeszkadza, uszkadzają je. Właśnie przy ul. Sokołowskiej musieliśmy ściąć z tego powodu kilka brzoź, a na osied-

lu ONV świerk – wyjaśniła urzędniczka. Po chwili dodała jednak ze smutkiem: – No tak, ale to nie były metasekwoje... (dc)



Tylko pień pozostał po dorodnej sekwoi.

»Zwrot« w sieci

Miesięcznik „Zwrot” doczekał się wreszcie swoich stron internetowych. Pod adresem: www.zwrot.cz można się dowiedzieć, co ciekawego znajduje się w aktualnym numerze pisma, a także przejrzeć w zakładce „archiwum” starsze numery, dowiedzieć się co nieco o historii „Zwrotu”, o spotkaniach spod szyldu „Szyndzielnia” czy poznać „dobre duszki” redakcji. Ze strony internetowej można też za pomocą specjalnego formularza wysłać do redakcji zapytanie, zamówienie lub pomysł na nowy artykuł. (kor)

CYTAT DNIA

– Cieszę się, że pani konsul wytrzymała z nami na obradach dwie godziny i dzięki temu mogła zapoznać się z naszą działalnością – powiedział prezes Zarządu Głównego PZKO, Jan Ryłko, po czwartkowym posiedzeniu ZG, na które zawiątała Anna Olszewska, nowy konsul generalny RP w Ostrawie. Wysłuchała ona m.in. sprawozdania finansowego za rok 2010, zapoznała się z planem działalności i z problemami PZKO. (kor)

Japonia z perspektywy Zaolzia...

Dokończenie ze str. 1

Pamiętam też, że spaliśmy w Tokio na 29. piętrze. Już wtedy zdawałam sobie sprawę, że jest to obszar sejsmicznie czynny i zastanawiałam się, co by się stało, gdyby nadeszło trzęsienie ziemi. Przyznam, że mimo iż wiedziałam o wszystkich systemach bezpieczeństwa, trochę się bałam, gdy na przykład wsiadałam do windy.

Czy będąc w Japonii zaobserwowała pani jakieś szczególne środki ostrożności związane z możliwością wystąpienia trzęsienia ziemi?

Tak, tam w zasadzie wszystko jest temu podporządkowane, maksymalnie zabezpieczone. Przecież trzęsienia ziemi występują w Japonii dosyć często, z racji tego, iż znajduje się ona na granicy dwóch płyt litosferycznych. Zresztą podróżowa-

łam także po innych obszarach sejsmicznie czynnych, byłam w Peru, Boliwii, na Bajakale, a jednak to właśnie Japonia jest szczególnie znana z częstych trzęsień. Wydawać by się mogło, że Japończycy są bardzo dobrze przygotowani do tego typu zagrożeń, a mimo to tym razem zostali tak bardzo zaskoczeni. Dlatego też, w kontekście ostatnich wydarzeń, jestem przeciwna pomy-

słom budowy elektrowni jądrowych na takich terenach.

Jakie wrażenie wywarli na pani Japończycy?

Oni są bardzo pokorni i uczciwi. Proszę zauważyć, że nie ma rabunków, nie ma paniki – to jest dla Japończyków bardzo charakterystyczne. Są spokojni, mimo że dotknął ich kataklizm. Zabierają się

do porządków. Te negatywne zjawiska, jak rozboje, kradzieże może pojawiają się sporadycznie, nie są jednak nagminne. To rzeczywiście całkowicie inna kultura. Duży nacisk kładzie się w Japonii na czystość, dlatego, myślę, obecna sytuacja jest dla nich jeszcze bardziej nieprzyjemna i trudna.

WITOLD BIERNAT

Spis Powszechny pod lupą

Niektórzy z nas mają już formularze Spisu Powszechnego w domach, inni czekają jeszcze na odwiedzinach rachmistrza, który je przyniesie. Choć do druków dołączone są wyjaśnienia, by ułatwić czytelnikom orientację w problematyce spisowej, przynosimy odpowiedzi na pytania, które najczęściej nurtują respondentów. Przygotowaliśmy je we współpracy z Ondřejem Kubalą, rzecznikiem projektu Spis Powszechny, oraz korzystając z oficjalnej strony internetowej Spisu – www.scitani.cz.

Co należy wpisać w rubryce „Bydliště v rozhodný okamžik”?

Wpisujemy adres miejsca, gdzie jest nasz dom, gdzie spędzamy większość czasu. Nie musi to być nasze oficjalne miejsce zamieszkania ani miejsce, w którym rachmistrz wręczył nam druki. Dla nas, Polaków na Zaolziu, ważne jest, by na przykład studenci przebywający w akademikach wpisali do rubryki nie Pragę, Brno czy Kraków, lecz swą rodzinną miejscowość. Będzie to miało wpływ na liczbę osób narodowości polskiej mieszkających w danym mieście czy wiosce.

Czy muszę wypełniać osobny formularz spisowy domu, jeżeli jestem właścicielem dachy?

Jeżeli dach wykorzystywana jest od czasu do czasu i nie uważamy jej za nasz dom, nie musimy

wypełniać żadnego dodatkowego druku. Jeżeli jednak w dachy spędzamy większość czasu, a w mieszkaniu miejskim – przeciwnie – bywamy tylko sporadycznie, do rubryki „Bydliště v rozhodný okamžik” powinniśmy wpisać adres dachy. Również w formularzach spisowych mieszkania i domu wypełnimy w takim razie dane dotyczące dachy, a nie mieszkania miejskiego.

Druków nie należy wypełniać przed 26 marca br. To dlatego, że wpisujemy dane obowiązujące o północy z 25 na 26 marca. Jak powinna postąpić osoba, która – z niewiedzy – wypełni formularze wcześniej, a dane ulegną zmianie?

Są dwie możliwości rozwiązania sytuacji. Pierwszą jest wypełnienie



formularza w internecie, wpisując kody podane na druku. Osoby, które nie radzą sobie z internetem, mogą natomiast podjąć nowe druki w tak zwanym miejscu zbiorczym. Najczęściej są to urzędy pocztowe. Adres miejsca zbiorczego znajdziemy na stronie <http://komisari.scitani.cz/>.

W jaki sposób włączą się do Spisu Powszechnego osoby prze-

bywające przez dłuższy czas za granicą?

Osoby, które wyjadą po 26 marca, zdążą podjąć i wypełnić druki. Ci, których teraz nie ma w kraju, lecz wrócą do 14 kwietnia br., odbiorą druki w miejscu zbiorczym. Jeżeli ktoś przebywa za granicą przez dłuższy okres czasu, jego druki może w RC odebrać ktoś z jego gospodarstwa domowego (osoba, która skończyła 15 lat). Osoba ta albo wypełni druki w zastępstwie krewnego przebywającego za granicą, albo wyśle mu kody zamieszczone w dolnej części druku spisowego. W ten sposób można wypełnić formularze za pośrednictwem internetu, nawet przebywając na drugiej półkuli. Spis nie obejmuje osób długookresowo przebywających poza krajem, które nie mają w RC nikogo, kto podjąłby za nich druki.

Kubala ostrzega przed fałszywymi rachmistrzami. Czeski Urząd Statystyczny otrzymał informacje o oszustce, która – podając się za rachmistrza – weszła do mieszkania staruszka, którego następnie okradła. – Rachmistrz nie musi wchodzić ani do mieszkania, ani do domu. Druki może przekazać stojąc za płotem, czy też na korytarzu. Jeżeli ktoś, powołując się na Spis, stara się dostać do mieszkania starszej osoby, może to być oszust – ostrzega rzecznik. Rachmistrze powinni pokazać legitymacje rachmistrza wraz z dowodem osobistym. Na ramieniu powinni mieć granatową torbę z żółtym logo Poczty Czeskiej. Gospodarstwa domowe odwiedzają w terminie podanym na kartce, którą wszyscy mieszkańcy otrzymali wraz z ulotką informacyjną. (dc)

»Złoty Kłós« zaprasza Zaolziaków

Już po raz 18. w Zebrzydowicach odbędzie się Międzynarodowy Przegląd Zespołów Regionalnych „Złoty Kłós”. Organizują go zebrzydowicki Gminny Ośrodek Kultury oraz „Strzelnica” w Cz. Cieszynie. Celem przeglądu jest prezentacja i dokumentacja tradycji ludowego śpiewu, muzyki i tańca z uwzględnieniem autentycznego repertuaru i sposobów wykonania. Istotne jest też zachowanie lokalnej gwary, tradycyjnego ubioru, składu kapeli oraz stylu własnego regionu, pielęgnowanie lokalnych tradycji, przekazywanie jej wzorów dzieciom i młodzieży, zapoznanie się z wartościami folkloru z różnych regionów Polski, w tym Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego, włącznie z Zaolziem.

W konkursie mogą wziąć udział zespoły śpiewacze bez towarzyszenia i z towarzyszeniem instrumentów muzycznych, zespoły prezentujące tradycyjne ludowe zwyczaje i obrzędy, bądź zajęcia gospodarcze, zespoły

taneczne lub wokalnno-taneczne prezentujące tańce ludowe z własnego regionu, a także soliści instrumentalni lub śpiewacy ludowi bez towarzyszenia instrumentalnego.

Przesłuchania uczestników odbędą się w Amfiteatrze w Zebrzydowicach – 1 maja dla zespołów dziecięcych i młodzieżowych („Złoty Kłósik 2011”), 2 i 3 maja dla dorosłych i zespołów wielopokoleniowych (godz. 10.00). 7 maja o godz. 16.00 odbędzie się gala finałowa.

Wyróżniającym się solistom, zespołom i kapelom przyznane zostaną nagrody pieniężne i rzeczowe, komisja artystyczna wytypuje laureatów do udziału w Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Zgłoszenia do Przeglądu należy przelać biura do 31 marca br. Szczegółowe dane o przeglądzie znaleźć można na stronie internetowej www.gok.zebrzydowice.pl

Józef Wierzoń

W »Dziupli« rock'n'rollowo

Solidną porcję rock'n'rolla, punka i reggae zaserwowali w sobotni wieczór miłośnikom dobrej muzyki gospodarze czeskocieszyńskiego klubu „Dziupla”. Zaprosili na koncert polską kapelę Redakcja, której liderem jest Darek Dusza, legenda polskiego rocka.

Gitarzysta Darek Dusza grał kiedyś w Śmierci Klinicznej, Absurdzie i różnych formacjach Irka Dudka, pisał również teksty dla zespołu

Dżem. Obecnie nadal współpracuje z Dudkiem, pisząc dla niego teksty i grając na gitarze w Shakin' Dudi. Darek przez parę miesięcy szukał wokalisty, aż wreszcie natrafił w internecie na Adama Antosiewicza (ex El Seccatore, Trzy Kluski Śląskie). Do zespołu dołączył Bartek Stuchlik (gra na kontrabasie w Shakin' Dudi) i Łukasz Walczak (znany z wielu, głównie jazzowych składów). W listopadzie 2009 roku zespół roz-

począł próby. W styczniu 2010 roku muzycy zarejestrowali swój pierwszy materiał demo. O tego czasu grają na koncertach, szykują nowe utwory, a w najbliższym czasie powinna się pojawić pierwsza płyta Redakcji.

Na koncercie w „Dziupli” zabrzmiały nie tylko najnowsze piosenki, ale też legendarne utwory Śmierci Klinicznej z początku lat 80. ub. wieku: „Sahara” i „Nienormalny świat”. – Nasza muzyka płynie z serca i duszy krzyczącej, zbuntowanej – powiedział nam po koncercie wokalista Adam Antosiewicz. – Dla mnie wielkim zaszczytem jest przede wszystkim granie z Darkiem Duszą, z legendą polskiego punka. Zresztą tak samo Bartek i Łukasz to wyśmienici muzycy. Nasza współpraca owocuje, przekroczyliśmy już dwudziestkę utworów, nagraliśmy płytę. I jeżeli tylko będzie odzew ludzi, publiczności, która będzie nam dawała siłę, żebyśmy mogli jeździć po Polsce i grać, to będziemy zadowoleni. Bo dobrze czujemy się na scenie, każdy koncert to dla nas ogromna satysfakcja i sądzę, że nikomu już nie uda się nas zatrzymać. (kor)



Kapela Redakcja (z lewej): wokalista Adam Antosiewicz i gitarzysta Darek Dusza.

Fot. MAREK SUCHY

Fotograficy w... teatrze elektrycznym

Na drugi już mini-plener cieszyński zaprosiło w sobotę zaolziańskich fotografików Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne. Tym razem fotograficy zawitali z aparatami na ulicę Przykopa do Cieszyna.

– Tam, na tyłach Dworku Cieszyńskiego, stoi gmach, w którym mieścił się kiedyś browar, a później teatr elektryczny, czyli kino – powiedział nam w sobotę prezes ZTF, Marian Siedlaczek. – Wejście do tej ciekawej ruiny umożliwiła nam nasza koleżanka Kasia Nowak. Tam są dwa pomieszczenia – jedno na górze, gdzie była sala teatralna, dziś rupiecarnia, magazyn, do którego zwożą graty po eksmisjach. Są stare pudła, szafy, maszyny do szycia.

Pod nim jest sala z ciekawymi



Pierwsza część pleneru odbyła się w teatrze elektrycznym.

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

oknami. My lubimy takie klimaty, zagracone pomieszczenia, bo one znakomicie kontrastują z urzędą modelek A wiadomo, kontrast jest jednym ze środków wyrazu w sztuce, także w fotografii... I w tym dawnym elektrycznym kinie spędziliśmy większość czasu podczas pleneru, jak nazywamy takie imprezy.

Uczestników była niespełna trzydziestka, z tego sporo kandydatów na członków ZTF lub sympatyków tej organizacji, głównie członków kółka fotograficznego z Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie, które prowadzi Norbert Dąbkowski. – Na razie nie widzieliśmy ich zdjęć, ale na pewno będą ciekawe – zapewnił Marian Siedla-

czek. Poinformował też, że zdjęcia powstałe podczas pleneru będzie można na razie obejrzeć na portalu społecznościowym Facebook.

Z dawnego browaru fotografowie przenieśli się do Czeskiego Cieszyna, do klubu „Dziupla”, gdzie obejrzeli na laptopie powstałe podczas mini-pleneru zdjęcia. Przy okazji prezes Siedlaczek zdradził nam, że ZTF ma obecnie mnóstwo planów. – Za miesiąc, na przykład, wybieramy się do Brna, gdzie studiuje większość najmłodszych członków naszej organizacji. Natomiast 26 marca zapraszamy do kawiarni „Noiva” w Czeskim Cieszynie na wystawę zdjęć naszej członkini, Natalii Urbus – dodał Siedlaczek. (kor)

IZABELĘ KAPIAS BĘDZIEMY MOGLI CZĘŚCIEJ WIDYWAĆ NA EKRANIE TELEWIZORÓW

Między Pragę, Warszawą a Zaolziem

Pochodzącą z Olbrachcic zaolziańską aktorkę wiele razy mogliśmy oglądać w przedstawieniach Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, gdzie grywa tylko gościnnie. Teraz będziemy ją mogli często widywać także na ekranie telewizorów. W polskim TVN pojawi się w nowym serialu „Przepis na życie”. Zacznie się też pojawiać w czeskiej TV Nova, gdzie gra pielęgniarkę w serialowym tasiemcu „Ulice”.

Koledzy, którzy mieli okazję obejrzeć pierwsze odcinki „Przepisu na życie”, mówili, że na razie nie było pani na ekranie...

W pierwszych odcinkach, których emisję rozpoczęto w niedzielę 6 marca, mnie po prostu jeszcze nie ma. Pojawię się na ekranie dopiero w szóstym odcinku, kiedy główna bohaterka Anna, którą gra Magdalena Kumor, przychodzi do pracy do restauracji, w której ja jestem kucharką. Gram Czeszkę, Aldonę z morawskiego Mikulowa. Ta przyjeżdża do Polski szukać męża, którego nie znalazła w Czechach. Za to słyszała, że w Polsce są bardzo miło, przystojni, dżentelmeńsko nastawieni faceci, którzy lubią jeść. Przyjeżdża więc do Polski. Nie tylko z tego powodu, że szuka męża, ale też żeby mogła poduczyć się u szefa kuchni, w którego na ekranie wcielił się Borys Szyc.

O tej roli dla pani zdecydowało więc chyba to, że jako Zaolziańska jest pani bilin-gwistką...

Mam nadzieję, że nie tylko to (śmiech). Choć na pewno fakt, że mogę grać zarówno po polsku, jak i po czesku, mógł tu zdecydować. Ale tak się złożyło, że gdybym w tym serialu miała mówić poprawnie po czesku, polski widz nie zrozumiałby niczego. A więc na planie powstaje język w pewnym sensie mój indywidualny. Jest to swego rodzaju język polski z czeskim akcentem. Ale, wiadomo, jest niepoprawny zarówno z punktu widzenia Czechów, jak i Polaków. Przepraszam zatem wszystkich widzów z Zaolzia, którzy będą oglądać ten serial (śmiech).

Czyli pani sama tworzy sobie język do każdego odcinka?

Tak się złożyło, że autorka scenariusza, Agnieszka Pilaszewska, napisała cały scenariusz w języku polskim. Kiedy więc przyjechałam po raz pierwszy na plan, reżyser Michał Rogalski od razu mnie poinformował, że Aldona ma jednak mówić bardziej „z czeska” i musiałam od razu zmienić swoje teksty. Przy okazji zapytał mnie: „Czy pani oby naprawdę jest Czeszką?”. Powiedziałam, że jestem obywatelką czeską, ale mam polskie pochodzenie. Że mama jest Polką z Raciborza, ale ojciec jest Zaolziakiem, że kończyłam Gimnazjum Polskie w Czeskim Cieszynie, studia aktorskie w Pradze... Uznał, że znajomość obu języków może mi pomóc zagrać czeską kucharkę...

Jak ten pani „czeski” język przyjmują koledzy na planie?

Przede wszystkim bardzo ich ten język śmieszy. Ale w ogóle na planie panuje bardzo miła, przyjazna, ale i poniekąd śmieszna atmosfera. Ciekawy jest sam skład kuchni, w której pracuję, bo gra jeszcze jeden Francuz. Powstają zatem śmieszne przygody językowe, a cała ekipa stara się do mnie mówić po czesku, a do kolegi po francusku.

Może pani przybliżyć ten serial?

Nie powinnam chyba zdradzać... Powiem tylko tyle, że główna bohaterka Anka jest zwolniona z pracy. Obchodzą też z mężem szesnastą rocznicę ślubu. W tym dniu jednak rozpada się też małżeństwo. Anka zaczyna więc nowe życie. A jak ono będzie wyglądać, to już musi sprawdzić sam widz.

Krąży pani obecnie między Warszawą a Pragę, bo w Czechach wkrótce zobaczymy panią w serialu „Ulice”. Tam też jedna z aktorek, Tereza Bebarová grająca Ukrainkę, sama tworzyła swój język.

Tak, ale nie miałam okazji z nią się spotkać.



Izabela Kapias

Kiedy zaś mówimy o „Ulicy”, to porównując pracę w Warszawie i Pradze muszę przyznać, że jest znaczna różnica w podejściu twórców obu seriali do pracy. „Ulice” to typowy tasiemiec i pracując na planie człowiek czuje się niczym w fabryce. Serial nadawany jest codziennie i cała praca jest przyspieszona, bierze się pierwsze lepsze ujęcie. W Warszawie jest inaczej, reżyser Rogalski podchodzi do serialu bardzo precyzyjnie, filmowo. Wiem, o czym mówię, bo miałam okazję zagrać w kilku filmach. Są próby, ujęć jest więcej. W Warszawie bardziej mi się podoba.

W kilku odcinkach „Ulicy” mogliśmy już panią obejrzeć jako pielęgniarkę...

Tak, ale to były małe epizody, teraz powinnam się pojawiać na ekranie częściej. Moja rola ma się zacząć rozwijać. Też jednak nie chcę zdradzać, co zdarzy się w serialu...

Jest pani absolwentką praskiej uczelni teatralnej DAMU. Jak się pani dostała do aktorstwa – jako typowa Zaolziańska, przez konkursy recytatorskie?

Moje życie artystyczne zaczęło się już w przedszkolu, kiedy zagrałam żabę w „Calineczce” w Domu Robotniczym w Olbrachcicach. Później byłam członkinią chóru teatryku dziecięcego „Drops”, który prowadziła Jadwiga Czap i która bardzo mi pomogła. Potem przyszły konkursy recytatorskie, jestem nawet laureatką konkursu „Kresy”, a także grałam w teatryku SZ.K.A.P.A., który prowadzi Władek Kubień. No a potem przyszły studia na DAMU.

Z kim była pani w roczniku?

Tych nazwisk z mojego rocznika na wydziale dramatycznym raczej jeszcze dzisiaj nikt specjalnie nie kojarzy, rok niżej studiowali Vojta Dyk czy Tomáš Klus, a na wydziale lalkarstwa i teatru alternatywnego studiowali wówczas równolegle, na przykład, Kuba Prachař czy Kristýna Nováková. Dyk i Prachař znani są nie tylko jako aktorzy, ale też jako muzycy kapeli Nightwork.

Absolwenci DAMU lub polskich uczelni teatralnych zazwyczaj powracają do Sceny Polskiej. Panią też mogliśmy zobaczyć w Teatrze Cieszyńskim, ale grywa pani raczej tylko gościnnie...

Jestem „wolnym strzelcem”, ale chętnie grywam w spektaklach Sceny Polskiej. Pierwszym przedstawieniem, w którym zagrałam, było „W stronę Czarnolasu” o Janie Kochanowskim, gdzie wcieliłam się w postać ostatniej żony poety. Pojawiłam się też „Ośmiu kobietach”, „Mistrzu i Małgorzacie”, „Viva Verdi”, a teraz w „Trzech siostrach”.

Jak panią przyjmują aktorzy Sceny Polskiej jako gościa?

Bardzo miłe, zapewniają mnie nawet, że bardzo się cieszą, kiedy mam z nimi zagrać. Nawet z aktorkami nie miałam do tej pory żadnych spieków, a wiadomo, w garderobach aktorek bywa w teatrach różnie (śmiech)... Mam więc nadzieję, że kierownik artystyczny zespołu, Bogdan Kokotek, znajdzie znów dla mnie jakąś ciekawą rolę, bym mogła zagrać także w naszym teatrze nad Olzą.

A poza teatrem, filmem, serialami, czym się jeszcze pani zajmuje?

Od dziesięciu lat śpiewam w zespole Forum mojego ojca. Ostatnio wystąpiłam na kilku balach, zabawach ostatkowych. Ojciec też szykuje koncert z okazji 30-lecia Forum, na którym też wystąpię. Jako wokalistka miałam okazję dwa razy wziąć udział w telewizyjnej „Szansie na sukces”. Organizatorzy się mną zainteresowali i zaprosili mnie do serii koncertów, na których będę śpiewać piosenki zmarłej niedawno piosenkarki Karin Stanek. Koncert ma się pojawić w polskiej telewizji.

Poza tym angażuję się w działalność charytatywną na rzecz potrzebujących. Ostatnio, na przykład, w Hawierzowie zorganizowałam koncert pod patronatem Miss Republiki Czeskiej Anety Vígnerovej, którego dochód trafi na konto domu azylowego dla matek z dziećmi. Zaśpiewała na nim m.in. Ilona Csáková. Jako klaun występuję też dla dzieci w szpitalach. Ta praca bardzo mnie bawi, bo dzieci na chwilę zapominają o bólu, o chorobie, ale czasami to jest taki śmiech przez łzy. Ale takie już jest życie...

Rozmawiał: JACEK SIKORA

Ujarzmianie Piotrówki

W Piotrowicach ruszyła długo oczekiwana budowa zabezpieczeń przeciwpowodziowych. W pobliżu centrum gminy, w miejscu, gdzie wzburzona woda Piotrówki regularnie wdziera się do domów, staną betonowe mury i wały ziemne.

Rzeka przepływająca przez Piotrowice regularnie zalewa domy. – Wystarczy, że zimą przyjdzie mała odwilż, a już mamy pierwszy stopień zagrożenia powodziowego – powiedział zastępca wójta, Jaromír Krótki. – Co roku z koryta Piotrówki usuwane są połamane gałęzie i inne przeszkody utrudniające przepływ wody. To prewencja, która jednak nie załatwia wszystkiego.

W czwartek, gdy odwiedziłam Piotrowice, robotnicy przy pomocy dźwigokoparki ustawiali na dnie Piotrówki duże kamienie przywiązane z Rzeki. Większa część odcinka Piotrówki, który ma być w ten sposób wzmocniony, była już wyłożona kamieniami. – Wzmacniamy brzeg i część dna, ponieważ stanie tu betonowa ściana ochronna – wyjaśnił jeden z pracowników.

Gdy wzmocnienie będzie gotowe, a pogoda pozwoli na rozpoczęcie dalszych prac, ruszy budowa betonowej ściany oraz wałów ziemnych. Mur długości 215 metrów i wysokości 1,2 metra będzie chronił gęsto zabudowany odcinek brzegu rzeki. Oprócz tego wybudowane będą wały ziemne długości 1,1 km o wysokości dwóch metrów. Koszty prac budowlanych będą wynosiły prawie 16 mln koron. Część pokryje inwestor – Dorzecze Odry, część Ministerstwo Rolnictwa w ramach programu dotacyjnego prewencji przeciwpowodziowej.

– Mam nadzieję, że to zabezpieczenie pomoże, choć trudno to z góry



Trwa przygotowanie dna i brzegu Piotrówki do budowy ściany przeciwpowodziowej.

przewidzieć – powiedział „Głowski Ludu” mieszkający tuż nad rzeką Jaroslav Gorgol. Mężczyzna zajmuje stary domek, który zamierza przebu-

dować. Woda raz po raz wdzierająca się do środka mocno komplikuje mu życie. – W ub. roku woda wdarła się aż na taką wysokość – pokazał mi

na drzwiach prowadzących z przedpokoju do jednego z pomieszczeń. Oszacowałam to na ok. 60-70 cm. – Wszystko było zniszczone, nada-

wało się jedynie do wyrzucenia, tynk poodpadał – wspominał.

Również Jaroslav Šotola z nadzieją przyglądał się pracom nad rzeką. – W zeszłym roku mieliśmy na parterze 40 cm wody, nasza sąsiadka tak samo. Ci, co mieszkają trochę wyżej, po drugiej stronie drogi, mieli zatopione piwnice – powiedział.

Piotrówka wylewa się nie tylko w samych Piotrowicach, ale również w Zawadzie i Markłowicach Dolnych, wchodzących w skład gminy. – Z polskiej strony brzeg jest zregulowany, z naszej nie. Nam woda wdziera się zwykle do piwnicy, sąsiedzi mieszkający jeszcze niżej mają dużo gorzej, za każdym razem mają w mieszkaniu po 60 cm wody. Prąd bywa w tym miejscu tak silny, że nawet z pomocą trudno do nich dotrzeć – powiedziała nam Anna Workowa z Markłowic. Kobieta uważa, że w ogrodzie nie ma sensu cokolwiek sadzić, bo woda i tak wszystko zniszczy. – Mieliśmy kilka lat temu zebranie o zabezpieczeniach przeciwpowodziowych, ale tak mi się wydaje, że my tu nikogo nie interesujemy, bo problem dotyczy tylko sześciu domów – dodała. Čestmír Vlček z Dorzecza Odry powiedział „Głowski Ludu”, że po roku 2013, w ramach dalszego etapu finansowania budowy zabezpieczeń przeciwpowodziowych przez ministerstwo rolnictwa, ma być realizowana budowa wałów w Zawadzie. Obecnie przygotowywana jest dokumentacja projektowa.

DANUTA CHLUP

Fot. DANUTA CHLUP

Nie straszny im lód

W byłym powiecie karwińskim trwają właśnie wakacje wiosenne, w czeskokocieszyńskiej Polskiej Szkole Podstawowej pierwszym dniem wolnym od nauki był już piątek. Dzieciaki nie pozostały wprawdzie w domach, ale nie zasiadły też w ławkach. Kaptcie wymieniły na łyżwy, tornistry na kaski i ruszyły na halę widowiskowo-sportową do Cieszyna.

– Spotkania na lodzie organizujemy już po raz drugi, ich głównym celem jest zaktywizowanie dzieci, stworzenie im okazji do wysiłku fizycznego – wyjaśnił Marek Grycz, dyrektor PSP. – Efekt jest taki, że już jedna trzecia naszych uczniów umie jeździć na łyżwach – dodał Grycz wskazując na taflę cieszyńskiego lodowiska, na której poruszało się ok.

100 uczniów. Druga edycja spotkań na lodzie podzielona została na dwie części. W pierwszej odbyła się rywalizacja pięciosobowych drużyn z klas 5-9 w nietypowych dyscyplinach – sztafetach w jeździe do przodu, tyłu i z kijem hokejowym oraz tańcu na lodzie (zwyciężyła klasa 6 A, zaś członkiem jury oceniającego umiejętności taneczne była Ivana



Sztafeta z kijem.

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

REKLAMA

Warto być sobą

Renata Górnica, Jakub Tomasz

POSTAW NA POLSKOŚĆ

SPIS POWSZECHNY 2011

PZKO

Buzková, dwukrotna mistrzyni republiki w łyżwiarstwie figurowym), a także popisy młodych łyżwiarzy figurowych – Julii Kwiek i Anety Mrózek z drugiej klasy PSP oraz Markéty Ottowej i Laury Raszykovej z czeskich podstawówek.

W drugiej części przedpołudnia w rytm muzyki jeździł na lodzie każdy, kto miał na to ochotę.

Jedną z gwiazd, a w zasadzie gwiazdeczek lodowiskowej gali, była młodzietka łyżwiarka figurowa, Julia Oktawia Kwiek z drugiej klasy czeskokocieszyńskiej podstawówki. Julia jeździ na łyżwach od trzech lat. – Kiedy tylko dowiedziałam się, że można w Cieszynie trenować łyżwiarstwo, powiedziałam: „Mamo, ja muszę tam iść!” – powiedziała Julka, która ma już w domu pokazną kolekcję medalową. – W Brnie byłam trzecia, w Trzyńcu pierwsza – wyjaśniła.

Najtrudniejszym elementem jazdy figurowej są oczywiście skoki. Amator, nie dość, że nie potrafiłby żadnego wykonać, to na dodatek łamie mu się język przy ich wystawianiu. Julia nie ma problemów ani z jednym, ani z drugim. – Skaczę już rittbergera, salchowa, axla, kadeta, toelooapa, flipa i lutza – wymieniła jednym tchem. Prawda, że dużo? Skoro jednak Julia staje na łyżwach codziennie, oprócz niedziel, to trudno się dziwić. – Treningi trwają przez cały rok – wyjaśniła mama Julki. – Tylko w kwietniu czeka nas dłuższa przerwa. Od października jeździ na lodowisku, poza tym w lecie mamy tzw. suchą zaprawę i wyjazdy na zgrupowania w te miejsca, gdzie jest lód.

Jednym słowem, by osiągnąć na lodzie sukces, trzeba być tytanem pracy już od najmłodszych lat.

WITOLD BIERNAT

WTOREK 15 marca

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Polityka przy kawie 8.25 Baranek Shaun 8.35 Przygody psa Cywila 9.05 Jedynkowe przedszkole 9.35 Dlaczego? Po co? Jak? 9.55 Kuchcikowo gotowanie na ekranie 10.10 Świnia Peppa 10.15 Vipo i przyjaciele 10.50 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.40 Siódme niebo 13.40 Plebania (s.) 14.10 Klan (s.) 14.40 Kabaretowa Jedynka 15.00 Wiadomości 15.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.50 Moda na sukces (s.) 16.35 Celownik 17.00 Teleexpress 17.25 Plebania (s.) 17.55 Klan (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.10 Hallo, tu Hania! 19.30 Wiadomości 20.25 3.10 do Yumy (film USA) 22.35 Mam inne zdanie 23.35 Ostatnie dni planety Ziemia (film USA) 1.05 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 1.40 Pamiętnik szalonej gospodyni.

TVP 2

6.05 M.A.S.H. (s.) 6.30 Córki McLeoda (s.) 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.45 Aleja gwiazd 11.40 Tak to leciało! (teleturniej) 12.40 Skarby australijskich parków narodowych 13.50 Licencja na wychowanie (s.) 14.25 Barwy szczęścia (s.) 15.00 M jak miłość (s.) 16.00 Panorama świat 16.15 Gorący temat 16.35 A normalnie o tej porze 17.25 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.40 Bitwa na głosy 19.00 Licencja na wychowanie (s.) 19.35 Sąsiedzi (s.) 20.10 Barwy szczęścia (s.) 20.45 M jak miłość (s.) 21.50 Magazyn Ekspresu Reporterów 22.55 Wynalazki doktora Nakamats (dok. bryt.) 0.10 Bob Roberts (film bryt.) 2.05 Rzym (s.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.23 Info traffic 6.42 Info poranek 7.53 Info traffic 8.03 Gość poranka 10.00 Serwis info 10.12 Biznes otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.17 Biznes 13.00 Serwis info 13.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Szukamy skarbów 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Eksonda 18.15 TV Katowice zaprasza 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.20 TV Katowice zaprasza 19.25 C.U.D. zdrowia 20.00 Plus minus 20.17 Minęła 20-ta 21.06 Telekurier 22.15 Studio Lotto 22.30 Info dziennik 0.12 Cała prawda o 1.14 Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Pies Huckleberry 8.30 Scooby Doo 9.00 Rodzina zastępcza plus 10.00 Daleko od noszy 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Linia życia 12.00 Dom nie do poznania 13.00 Ostry dyżur (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Linia życia 20.00 Protektor (film USA) 22.05 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 23.05 Rycerze południowego Bronksu.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedynką 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Pszczółka Maja (s. anim.) 9.30 Doktor Quinn (s.) 10.20 Powrót do Edenu (s.) 11.10 13. komnata Hany

Zagorovej 11.40 Świetnie wyglądasz! 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 15.00 Planeta YÓ 15.55 Czarodziejskie przedszkole 16.30 AZ-kwiz 17.00 Dom - to sztuka (mag.) 17.30 Wiadomości 17.45 Szpital na peryferiach - nowe losy (s.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Kapryśne lata czeskiego filmu - 2000 20.55 Samotni (film czes.) 22.45 Candy (film austral.) 0.40 Retro 1.10 Słowo na niedzielę.

TVC 2

6.00 Seniorklub Milana Švihálka 6.30 Magazyn muzyki dętej 7.00 Szukam pracy (mag.) 7.30 Kultura.cz (mag.) 8.00 Angielski - Ekstra 8.30 Panorama 9.10 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.30 Osobistość w Dwójce 9.35 Akademia telewizyjna - Europa 9.38 Europa dziś 10.05 Światokrąg 10.40 Europa i ja 11.05 Czerwone światło (dok.) 12.00 Magazyn muzyki dętej 12.40 Zaproszenie do Dwójki 12.55 Szukam pracy 13.30 Akademia telewizyjna - Europa 13.33 Europa dziś 13.55 Światokrąg 14.30 Europa i ja 14.55 Dzień, w którym zamordowano Theo van Gogha (dok.) 15.55 Osobistość w Dwójce 16.00 Diagnosta 16.15 Poradnik medyczny 16.25 Klucz (mag.) 16.55 Bohuila Grogerová 17.25 Podrózomania 17.55 Muzyka dęta 18.25 Kosmopolis (mag.) 18.55 Moja rodzina (s.) 19.30 Wiadomości w czes. j. migowym 19.40 Osobistość w Dwójce 19.45 Zaproszenie do Dwójki 20.00 Kultura z Dwójką 20.20 Tylko seks i nic więcej (film węg.) 22.00 Jiřina Jirásková i Jiřina Švorcová (dok.) 22.40 Rudin (film czes.) 0.10 Detektyw (film kopr.) 2.25 Babel.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Świat według Bundych (s.) 9.30 Dziewczyna na pożegnanie (film USA) 11.25 Tescoma ze smakiem 11.30 Lenssen i spółka (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Strażnik Teksasu (s.) 13.35 Wzór (s.) 14.35 Kobra 11 (s.) 15.35 Krok



3.10 DO YUMY

Western, USA 2007, 130 minut

TVP 1, wtorek 15 marca, godz. 20.25

Reżyseria: James Mangold
Wykonawcy: Russell Crowe (Ben Wade), Christian Bale (Dan Evans), Peter Fonda (Byron McElroy), Logan Lerman (William Evans), Gretchen Mol (Alice Evans), Ben Foster (Charlie Prince), Dallas Roberts (Grayson Butterfield)
Ranczer Dan Evans na skutek wyniszczającej suszy staje w obliczu bankructwa. Jeśli szybko nie znajdzie dodatkowego zajęcia, jego rodzina nie będzie miała z czego żyć, a farma upadnie. Zdesperowany Dan zgłasza się jako ochotnik do konwoju przestępcy, Bena. Celem ich podróży ma być Yuma, miasteczko, w którym mieści się więzienie dla wyjątkowo niebezpiecznych bandytów. W ślad za konwojem podążają wspólnicy Bena, którzy zrobią wszystko, by ich człowiek nie trafił za kratki. Ten oferuje Danowi pieniądze w zamian za wolność.



BOB ROBERTS

Obyczajowy, Wielka Brytania/USA 1992, 115 minut

TVP 2, wtorek 15 marca, godz. 0.10

Reżyseria: Tim Robbins
Wykonawcy: Tim Robbins (Bob Roberts), Giancarlo Esposito (Bugs Raplin), Alan Rickman (Lukas Hart III), Ray Wise (Chet MacGregor), Brian Murray (Terry Manchester), Gore Vidal (senator Brickley Paiste), Rebecca Jenkins (Delores Perrigrew)
USA, lata 80. Milioner Bob Roberts startuje w wyborach do Senatu z ramienia partii konserwatywnej. Jego drugą pasją, obok polityki, jest muzyka, a wykonywanie folkowych piosenek staje się największym atutem kampanii. Bob szybko zyskuje poklask części elektoratu. Z przeciwnikami politycznymi rozprawia się, nie przebijając w środkach i słownictwie, a bezpardonowej walce chętnie kibicują obywatele. Pewien dziennikarz, uważnie śledzący przebieg kampanii Boba, odkrywa bulwersujące fakty. Nawet one nie są w stanie złamać kariery sprytnego polityka.

za krokiem (s.) 16.00 Bez śladu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Tysiąc i jedna noc (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.25 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 22.30 Nocne wiadomości 23.00 112 (mag.) 23.40 Umowa (film hiszp.) 2.00 Poradnik domowy.

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 M.A.S.H. (s.) 8.40 Will & Grace (s.) 9.20 Nakryto do stołu 10.10 To morderstwo, napisała (s.) 11.10 Diagnosta morderstwo (s.) 12.10 Babski oddział (s.) 13.10 M.A.S.H. (s.) 13.40 Pan Złota Rączka (s.) 14.15 Przyjaciele (s.) 14.45 Medium (s.) 15.45 Columbo (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Nie ma doskonałych (pr. roz.) 21.20 Prywatne dramaty 22.15 Zabójcze umysły (s.) 23.15 Show Jana Krausa 0.20 Policja kryminalna Kolonia (s.) 1.15 Dzwon do jasnovidza.

ŚRODA 16 marca

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Polityka przy kawie 8.20 Pocoyo 8.35 Dom na głowie 9.05 Budzik (dla dzieci) 9.40 Moliki książkowe 9.55 I kudłate, i łaciate 10.15 Sindbad 10.50 Raj 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.40 Siódme niebo 13.40 Plebania (s.) 14.10 Klan (s.) 14.40 Kabaretowa Jedynka 15.00 Wiadomości 15.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.50 Moda na sukces (s.) 16.35 Celownik 17.00 Teleexpress 17.25 Plebania (s.) 17.55 Klan (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.10 Noddy w krainie zabawek 19.30 Wiadomości 20.25 1920 - Wojna i miłość 22.05 Wi-

kiLeaks - Wojna, kłamstwa i kasety wideo (dok. bryt.) 23.15 Kochaj sąsiada swego (film kanad.) 0.50 Bez dowodów (film USA) 2.35 Śmierć na telefon.

TVP 2

5.55 M.A.S.H. (s.) 6.30 Córki McLeoda (s.) 7.25 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.55 Aleja gwiazd 11.50 Szansa na sukces 12.50 Hity „Kabaretowego Klubu Dwójki2 13.25 Licencja na wychowanie (s.) 14.00 Barwy szczęścia (s.) 14.35 M jak miłość (s.) 15.35 Puchar Świata w Sztokholmie 18.00 Panorama 18.40 Bitwa na głosy 19.00 Licencja na wychowanie (s.) 19.35 Sąsiedzi (s.) 20.10 Barwy szczęścia (s.) 20.45 Rodzinka.pl 21.50 Straszny film IV (komedia USA) 23.25 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 0.20 Dr House (s.) 1.15 W 80 ogrodów dookoła świata (dok. bryt.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.12 Info poranek 6.53 Info traffic 8.03 Gość poranka 9.50 Info poranek 10.12 Biznes otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.17 Biznes 12.55 Serwis sportowy 13.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Po sąsiedzku 17.25 TV Katowice zaprasza 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Magazyn reporterów TV Katowice 18.15 TV Katowice zaprasza 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.20 Turystyczna encyklopedia Łodzi 20.00 Plus minus 20.17 Minęła 20-ta 21.06 Telekurier 21.30 Serwis info 21.45 Aktualności 22.30 Info dziennik 0.12 Wielkie wyprawy (dok. bryt.) 1.10 Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Sylwester i Tweety na tropie 8.30 Scooby Doo, gdzie jesteś? 9.00 Rodzina zastępcza plus 10.00 Daleko od noszy 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Linia życia 12.00 Dom nie do poznania 13.00 Ostry dyżur 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Linia życia 20.00 Świat według Kiepskich (s.) 20.25 Liga Mistrzów 20.45 Real Madryt - Olympique Lyon 22.45 Liga Mistrzów (film USA) 1.45 Teraz ty.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedynką 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Pszczółka Maja (s. anim.) 9.30 Doktor Quinn (s.) 10.20 Powrót do Edenu (s.) 11.10 Wieszak - Vlastimil Brodský 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 15.00 Planeta YÓ 15.55 Czarodziejskie przedszkole 16.30 AZ-kwiz 17.00 Pod pokrywką (mag.) 17.30 Wiadomości 17.45 Szpital na peryferiach - nowe losy (s.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 List do Ciebie 20.55 Komicy na piątkę 21.55 Bankruci (film czes.) 23.40 Na tropie (mag.) 0.10 Reporterzy TVC 0.50 Dzień D 1.35 Pogotowie kulinarne.

TVC 2

5.55 Bohuila Grogerová 6.25 W.A. Mozart: Symfonia C dur 7.00 Babel (mag.) 7.30 Kultura.cz (mag.) 8.00 Ekstra francuski 8.30 Panorama 9.10 Czechosłowacki tygodnik

filmowy 9.30 Osobistość w Dwójce 9.35 Akademia telewizyjna - Sztuka 9.37 Czescy poeci (cykl dok.) 9.50 Nie gasi! Pałę się! (cykl dok.) 10.15 Wyznania plastików (cykl dok.) 10.50 Filmowa szkoła Ondřeja 11.05 Architektura wnętrz 12.00 Gdzie się podziała ta stara piosenka 12.40 Zaproszenie do Dwójki 12.55 Babel (mag.) 13.30 Akademia telewizyjna - Sztuka 13.32 Czescy poeci 13.50 Nie gasi! Pałę się! 14.15 Wyznania plastików 14.45 Filmowa szkoła Ondřeja 15.00 Architektura wnętrz (cykl dok.) 15.50 Osobistość w Dwójce 16.00 Kolory życia (mag.) 16.55 Seniorklub Milana Švihálka 17.25 Skarby świata 17.40 Kamczatka (dok.) 17.55 Muzyka folkowa 18.25 Kult_off (mag.) 18.55 Moja rodzina (s.) 19.30 Wiadomości w czes. j. migowym 19.40 Osobistość w Dwójce 19.45 Zaproszenie do Dwójki 20.00 Kultura z Dwójką 20.20 Zapraszamy do teatru: Wesele doskonałe 22.15 Teatr żyje! (mag.) 22.55 Terra musica (mag.) 23.25 Architektura wnętrz 0.15 Ludzie, miejsca, wspomnienia Dagmar Hochovej 0.30 Blues Alive 0.55 Piękne miasta 1.20 Piękne straty.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Świat według Bundych (s.) 9.30 Tajemnicza kobieta: Śmiertelna melodia (film USA) 11.15 Tescoma ze smakiem 11.30 Lenssen i spółka (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Strażnik Teksasu (s.) 13.35 Wzór (s.) 14.30 Kobra 11 (s.) 15.35 Krok za krokiem (s.) 16.00 Bez śladu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Tysiąc i jedna noc (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Comeback (s.) 21.25 Menta-lista (s.) 22.30 Nocne wiadomości 23.00 Milczenie owiec (film USA) 1.20 Bez śladu (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 M.A.S.H. (s.) 8.40 Will & Grace (s.) 9.20 Nakryto do stołu 10.10 To morderstwo, napisała (s.) 11.10 Diagnosta morderstwo (s.) 12.10 Babski oddział (s.) 13.10 M.A.S.H. (s.) 13.40 Pan Złota Rączka (s.) 14.15 Przyjaciele (s.) 14.45 Medium (s.) 15.45 Columbo (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Powroty do domu (s.) 21.20 Top Star magazyn 22.20 Castle (s.) 23.20 Kości (s.) 0.25 Policja kryminalna Kolonia (s.) 1.20 Dzwon do jasnovidza.

TABELA ZANIECZYSZCZEŃ

Stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu 14. 3. 2011 o godz. 6.00

	PM 10
Czeski Cieszyn	29
Trzyniec	25
Hawierzów	24
Karwina	26
Bogumin	37
Orłowa	26
Wierzniowice	29

Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszonego (PM 10) wynosi 50 µg/m³.

Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie. (dc)

WSPOMNIENIA



Dziś, 15. 3. 2011, mija 90. rocznica, kiedy urodziła się w Suchoj Średniej nasza Ukochana Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia

śp. ZOFIA CHMIEL

z domu Pawlas, zaś 4. 10. 2010 przypomniał nam sobie 3. bolesną rocznicę Jej śmierci. Z miłością i szacunkiem wspominają córka Halina i syn Jan z rodzinami. RK-033

*Kochała nas, była kochana,
i nigdy nie będzie zapomniana.*

Dnia 16 marca minie pierwsza rocznica śmierci naszej Kochanej

śp. WANDY ŻEBROKOWEJ

ze Stonawy. O chwilę wspomnień proszą mąż Leon, syn Janusz z żoną i najbliższa rodzina. RK-038

NEKROLOGI



*Są słowa proste:
Śląsk, Beskidy, Olza,
i może najbliższe,
tylko pamiętać je trzeba...* Adolf Dostal

W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 10. 3. 2011 zmarł w wieku 85 lat nasz Ukochany Ojciec, Brat, Dziadek, Pradziadek, Wujek, Szwagier

śp. JAN MILERSKI

aktywny członek organizacji „Beskid Śląski”, zamieszkały w Trzyńcu. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek dnia 17. 3. 2011 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Trzyńcu. Po obrzędzie kremacja. Zasmucona rodzina. GL-180

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie z powodu zgonu

śp. JANA MILERSKIEGO

członka Honorowego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” w RC, odznaczonego Złotym Krzyżem Zasługi przez prezydenta RP, składa Zarząd PTTŚ „Beskid Śląski”. GL-182

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Porcja Coughlan (16, godz. 19.00).

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Tak to się teraz robi (15, 16, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Niania (16, godz. 10.00); **TRZYŃCIEC – Kosmos:** Piekielna zemsta (15, 16, godz. 17.30); 127 godzin (15, 16, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Artur i wiewiórki (15, 16, godz. 15.00); **JABŁONKÓW:** Turysta (16, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Czarny czwartek (15, 16,

godz. 16.15), Miś Jogi (15, 16, godz. 14.30), Wojna żeńsko-męska (15, 16, godz. 18.15, 20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT 24, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

DZIUPIŁA – Zaprasza 17. 3. o godz. 18.00 na prelekcję Zbigniewa Pawlika z PTTK pt. „Białoruś – Terra incognita”.

*Zostańcie tu z Bogiem, koniec mojej drogi,
i łzom się nie brońcie, kiedy serce boli.*
Henryk Jasieczek

W głębokim żalu pograżeni podajemy wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym smutną wiadomość, że zmarła nasza Ukochana Mamusia, Babcia, Prababcia, Cio-cia, Krewna

śp. EMA KOHÓTOWA

z domu Kubik, zamieszkała w Wędryni pod nr. 344. Zmarła dnia 13. 3. 2011 w wieku 83 lat. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę dnia 16. 3. 2011 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w Bystrzycy. Zasmucona rodzina. GL-184

W głębokim żalu zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 10. 3. 2011 zmarła w wieku 87 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Kuzynka, Krewna

śp. EUGENIA RYCHLIKOWA

z domu Wróblowa z Suchoj Górnej. Pogrzeb naszej Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 21. 3. 2011 o godz. 15.00 z kościoła katolickiego w Suchoj Górnej na miejscowy cmentarz. W smutku pograżona rodzina. GL-183

Wyrazy szczerzego współczucia z powodu zgonu

śp. EUGENII RYCHLIKOWEJ

w smutku pograżonej rodzinie śp. Zmarłej składa zarząd MK PZKO Sucha Górna, Klub Kobiet oraz ChM „Sucha”. GL-185

Składamy z serca płynące podziękowania wszystkim krewnym, sąsiadom i znajomym za kondolencje, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego Zmarłego

śp. OLDŘICHA ČAJKI

ze Skrzeczonia. Szczególne podziękowania kierujemy do ks. Mariana Pospęcha za dostojne przeprowadzenie pogrzebu oraz chórom z Lutyni Dolnej i Orłowej-Lutyni za uświetnienie obrzędu pięknym śpiewem. Zasmucona rodzina. RK-044

NIEBORY – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na walne zebranie w sobotę 19. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO im. P. Oszełdy. W programie występ dzieci z przedszkola i szkoły w Nieborach oraz koncert zespołu wokalnego „Ta-Grupa” z Czeskiego Cieszyna.

PTTS „BŚ” – Informuje, że odjazd na wycieczkę 19. 3. do źródeł Wisły jest o godz. 7.00 z Karwiny, o godz. 7.20 z Cz. Cieszyna, o godz. 7.40 z dworca kolejowego w Trzyńcu. Prosimy zabrać dowody osobiste i złotówki. Opłata na starcie 10 zł. Inf.: 733 729 069, 732 175 618, 596 311 685.

PTTS „BŚ”, TR „OLZA” – Infor-

muje chętnych, iż mogą się zgłaszać na 51. Zlot Przewodników Turystyki Kolarskiej PTTK – Nowy Sącz w dniach 18-25. 6. Inf. i zgłoszenia do 1. 4. na tel.: +48 508 500 891, +48 33 479 78 48, e-mail: skryba48@o2.pl.

ŻYWCICE – Zapraszamy na spotkanie przy herbatce z okazji Dnia Kobiet 16. 3. o godz. 15.00 do restauracji żywocickiej. W programie prelekcja Józefa Szymeczka pt. „Polacy na Śląsku Cieszyńskim”.

OFERTA PRACY

ZARZĄD PZKO W KARWINIE –FRYSZTACIE pilnie poszukuje osoby do objęcia funkcji gospodarza

**Ogłoszenia do »Głosu Ludu«
przyjmowane są
w dni powszednie:**

□ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30.
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

□ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027; e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

□ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

Domu PZKO. Praca jest odpłatna. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela pan Roman Szarowski pod numerem tel. 776 582 451. GL-177

OFERTY

SPRZEDAM DAMSKI SKŁADANY ROWER marki Dahom – 7 speed. Nowy, nieużywany. Tel: 736 100 530. AD-020

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-053

EVROPSKÉ CENTRUM ODŠKODNĚHO – Měli jste nehodu jako řidič, spolujezdec, chodec, cyklista? Byla vám způsobená újma na zdraví? Neziskali jste náležitě odškodné? (nebo vám zemřel příbuzný). Měli jste úraz na chodníku? Získáme odškodné až 4 roky zpět. Služba je bez poplatku. Tel. 731 610 836. GL-175

KOLEKCIJONER KUPI pocztówki i monety. Tel.: 774 673 530. GL-106

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonek – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonię kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-107

Zdjęcia i ilustracje w bibliotece

W Bibliotece Regionalnej w Karwinie-Frysztacie swoje prace prezentują dwie członkinie Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w RC – Agata Kaleta i Barbara Kowalczyk. W symbiozie wiszą tu fotografie oraz ilustracje. Fotografie już po raz drugi w tej placówce prezentuje Agata Kaleta – farmaceutka z wykształcenia, a ostatnio też ciekawy fotografik, który poprzez obiektyw aparatu przedstawia swoiste spojrzenie na krajobraz i przyrodę. Z jej prac emanuje wiele poezji, romantyzmu, ale też ciekawości świata.

Barbara Kowalczyk ma trochę dłuższy staż w SAP, działa w nim od 1993 roku. Jest absolwentką m.in. cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a jej specjalizacją były grafika i rysunek. Obecnie

kształci się dalej w Ostrawie, a jej zainteresowanie skierowane jest jeszcze

na dizajn oraz projektowanie wnętrz. We frysztańskiej bibliotece pokazuje



Obie autorki na wernisazu. Od lewej: Agata Kaleta i Barbara Kowalczyk.

Fot. WŁADYSŁAW OWCZARZY

przede wszystkim swoje ilustracje do dziecięcych i młodzieżowych pismek – „Ogniwa” i „Jutrzenki”. Zajmują się też ilustracjami dla innych wydawnictw, np. dla Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie czy też projektowaniem scenografii dla Teatru Lalek „Bajka”, choćby do sztuki „Kot w butach”. Jest też autorką logo „Bajki”. W swoich ilustracjach kładzie akcent, jak sama mówi, na stwarzanie nastroju. Umiejętnie umie podkreślić linią czy też kolorem jakieś ważne sprawy, ale ogółem jej ilustracje są bardzo kolorowe, pogodne i radosne.

Wystawę w bibliotece na rynku Masaryka oglądać możemy do 30 marca w godzinach otwarcia placówki. (o)

Jeszcze raz na Osiecką

Spektakl muzyczny „Słodkie rodziny, gorzkie migdały”, który dla Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego – na podstawie życia i twórczości polskiej poetki i autorki tekstów Agnieszki Osieckiej – napisała Renata Putzlacher, już od ponad roku cieszy się niezmiennie wielką sympatią widzów. Dlatego też dyrekcja teatru postanowiła przedstawić, które wyreżyserował kierownik artystyczny Sceny, Bogdan Kokotek, wystawić jeszcze raz. Będzie je można obejrzeć w sobotę 26 marca o godz. 17.30.

Bilety na spektakl można zamawiać w Biurze Organizacji Widowni TC: tel. 558 746 022 lub za pośrednictwem poczty elektronicznej: scenapolska@tdivadlo.cz. (kor)

Wymarzony weekend naszych drugoligowców

To był udany weekend dla naszych drużyn startujących w drugiej lidze piłkarskiej. W sobotnie przedpołudnie na Lešnej ze zwycięstwa radował się Trzyniec, w niedzielne popołudnie trzy punkty wywalczyła u siebie Karwina. Rzut okiem na tabelkę napawa optymizmem przede wszystkim fanów trzynieckiego futbolu. Podopieczni trenera Lubomíra Luhového zajmują czwartą lokatę ze stratą sześciu punktów do prowadzącej Dukli Praga.

II LIGA PIŁKARSKA

TRZYNIEC VARNSDORF 2:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 52. Hanus, 84. Onuchukwu – 4. Chod. Sędziował: Nenadál. Widzów: 1112. Trzyniec: Lipčák – Lisický, Hupka, Kuděla, Siegl – Malíř, Reháč, Hanus (90. Chlebek), Oboya – Onuchukwu, Mrázek (82. Ceplák).

Słowacki trener Lubomír Luhový nie zasmakował jeszcze w Trzyńcu goryczy porażki. Podbeskidzki klub pod jego wodzą prezentuje bardzo atrakcyjny futbol, zgoła odmienny od archaicznego futbolu jego poprzednika Jiřego Nečka. Siedem spotkań z rzędu bez porażki robi wrażenie. – Ważne, że jesteśmy silni mentalnie. Chłopcy nie spanikowali nawet po szybko straconej bramce – powiedział po meczu szkoleniowiec Trzyńca, Lubomír Luhový. Gospodarze przegrywali od 4. minuty po bramce Choda, ale w drugiej połowie przechylili szalę meczu na swoją stronę. Wyrównał František Hanus, dla którego był to drugi wiosenny gol. Trzyniecki pomocnik znalazł się we właściwym czasie na właściwym miejscu i najlepiej zorientował się w zamieszaniu podbramkowym zaistniałym po dobrze rozegranym rzucie rożnym Patrika Siegla. Piłkarze Varnsdorfa ograniczyli się na Lešnej tylko do kontrataków. Po jed-



W pojedynku główkowym z obrońcami Hluczyna, Zdeněk Látał – zdobywca pierwszej bramki dla Karwiny.

nym z nich piłkę w ostatniej chwili pokrocił bramkarz Martin Lipčák, wybijając futbolówkę koniuszkami palców w bezpieczne miejsce. Zwycięstwo zapewnił gospodarzom nigeryjski napastnik Ebus Onuchukwu, który z podania Cepláka nie dał szans Porcalowi w bramce Varnsdorfa. Nigeryjczyk, który zagrał w sobotnim meczu od pierwszej minuty, odwzajemnił się trenerowi za zaufanie. Lubomír Luhový od razu do-

strzegł duży potencjał w Ebusie i w odróżnieniu od swojego poprzednika nie marnuje tego piłkarza na ławce rezerwowych.

KARWINA - HLUCZYN 3:1

Do przerwy: 1:1. Bramki: 7. Látał, 58. Radzinevicius, 76. Milosawljew – 26. Bogdań. Sędziował: Adámek. Widzów: 2124. Karwina: Kafka – Hoffmann, Mráz, Štajer, Knötig – Ciku, Gajdoš, M. Pavlík, Látał (38.

Milosawljew) – Presl (79. Opic), Radzinevicius (65. Vrána).

Karwiniacy po ubiegłotygodniowej porażce zagrali z przysłowiowym nożem na gardle. Trener Karel Kula postawił na ofensywny futbol. – Tak, bo najlepszą obroną jest atak. Hluczyn jest wiosną o wiele mocniejszy – podkreślił karwiński szkoleniowiec. Na prowadzenie wyszli gospodarze w 7. minucie po strzale Látała, który w niedzielę znów potwierdził opinię pechowca. W 38. minucie Látał zderzył się z Knötigiem i po bokserkim wręcz nokaucie zmuszony był opuścić boisko. Hluczyn do przerwy zdołał wyrównać, to było jednak ze strony ekipy Jiřego Bartla wszystko. W 58. minucie Radzinevicius, a w 76. Milosawljew poprawili na 3:1. Dwójkowa akcja na linii Presl-Milosawljew przypominała najlepsze momenty z Ligi Mistrzów. Bramkarz Václavík (notabene były golkeeper Karwiny) był bez szans. – To nie był łatwy mecz, tym bardziej cieszę się z wygranej. Mamy bardziej doświadczony zespół, niż Hluczyn, to chyba zdecydowało o naszym sukcesie – ocenił Karel Kula.

TABELA

1. Dukla	17	35	28:7
2. Žižków	17	32	27:20
3. Vlašim	17	30	26:14
4. Trzyniec	17	29	18:14
5. Jihlava	17	28	27:20
6. Zlin	17	27	24:22
7. Sparta B	17	27	20:22
8. Sez. Ústí	17	26	25:20
9. Karwina	17	23	25:24
10. Sokolov	17	23	31:33
11. Varnsdorf	17	22	16:17
12. Most	17	20	20:25
13. Čáslav	17	19	18:31
14. Znojmo	17	16	17:23
15. Kladno	17	15	22:29
16. Hluczyn	17	7	21:44

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

SIATKARZE HAWIERZOWA PRZEGRALI Z KLADNEM. Na dwie kolejki przed końcem fazy zasadniczej Uniq Ekstraligi siatkarze Slavii Hawierzów mocno skomplikowali sobie kwestię awansu do finałowej szóstki rozgrywek. Podopieczni trenera Jaroslava Tomáša przegrali bowiem z Kladnem, czyli z zespołem, z którym obowiązek nakazywał wygrać i to gładko w trzech setach. Tymczasem Slavia poległa u siebie 1:3 (-16, -22, 17, -19). Hawierzowianie pojutrze zmierzą się z Czeskimi Budziejowicami, w sobotę zaś z Przybramią. Kluczowy dla Hawierzowa będzie sobotni mecz, który ekipa Jaroslava Tomáša zaliczy ponownie przed własną publicznością. Hawierzów: Kramar, Katona, Široký, Duda, Neusser, Kotas, libero Dohnal; oraz: Jakubiček, Srkal, Kolář.

SZTANGIŚCI PRZED ME. Trener reprezentacji Polski w podnoszeniu ciężarów, Mirosław Choroś, powołał dziesięciu zawodników, z których pod koniec marca zostanie wybrana ostateczna ósemka na mistrzostwa Europy. Do startu w Rosji będą się przygotowywali: Maciej Przepiórkiewicz (kat. 56 kg), Damian Wiśniewski (62), Tomasz Rosoń (69), Krzysztof Zwarycz (77), Tomasz Zieliński (94), Paweł Koszałka (94), Kornel Czekiel (105), Bartłomiej Bonk (105), Arkadiusz Michalski (105) oraz Krzysztof Klicki (plus 105). W Kazaniu nie wystartują mistrzowie świata Adrian Zieliński i Marcin Dołęga oraz mistrz Europy Arsen Kasabijew. Dla nich najważniejszym tegorocznym startem będą listopadowe mistrzostwa świata, gdzie reprezentacje narodowe będą walczyły o nominacje olimpijskie na Londyn w 2012 roku.

THEO BOS ZWOLNIONY Z POLONII. Zaledwie w trzech meczach Ekstraklasy Polonię Warszawa prowadził Theo Bos. Holenderski szkoleniowiec został zwolniony po niedzielnym meczu z Zagłębiem Lubin (0:1). Nowym trenerem „Czarnych Koszul” będzie dotychczasowy asystent Bosa, Piotr Stokowiec. (jb)

Hokeiści zastukali do półfinałowych bram

TipSport Ekstraliga hokeja na lodzie milowymi krokami zbliżyła się do fazy półfinałowej. Wczoraj drużyna Trzyńca zaliczyła wyjazdowe spotkanie w Litwinowie. Drużynę Pavla Marka od awansu do półfinału dzieliło jedno zwycięstwo. Do bram półfinału zastukali też wczoraj hokeiści Slavii Praga walczącej w

ćwierćfinale z Libercem. W 1/2 ekstraligi znajdują się już zespoły Witkovic i Pardubic. Ostrawska drużyna wyeliminowała w sześciu meczach Czeskie Budziejowice. Decydujący krok uczynili podopieczni trenera Mojmíra Trličíka w niedzielę wygrywając wyjazdowe spotkanie 2:0. Wczorajszy pojedynek Litwinowa z

Trzyńcem zakończył się po zamknięciu tego numeru. Ewentualny siódmy mecz tej serii zaplanowany jest na jutro w trzynieckiej Werk Arenie. Stalownicy u siebie czują się jak w twierdzy, wygrali bowiem wszystkie ćwierćfinałowe mecze w Werk Arenie. W sobotę rozbili Litwinów 6:1. (jb)



Defensywa Litwinowa przypominała w sobotę szwajcarski ementaler.



Pomysłowość kibiców nie zna granic...